



33914

Mag. St. Dr. P

11 anno 1083.

1888. W. 253

14580
Nob. 1/2

1. vol. 50. 47

1790

S

H

N

W

na

sk

Pr

zy

O

C

z E

kie

Pr

Dn

S.

SWIĘTOLDYCZ,

ALBO

STAROZYTNY

Iaśnie Wielmożnego Domu Ich Mościow Panow

KISIEŁOW
HERBOWNY KLEYNOT
NAMIOT

ROZBITY

NA GORZE WITEBSKIEY

OD

W.I.M. P. ADAMA FRANCISZKA
DOROHINICKIEGO

na Bruślowie KISIEŁA Pisarza Ziem-
skiego, Woiewodztwa Witebskiego,
Przez Pobożną erekcyą y Fundacyą Monáстыrą dla OO. Bá-
zylianow Unitow, przy Cerkwi Kathedralney Episkopskiej.

A

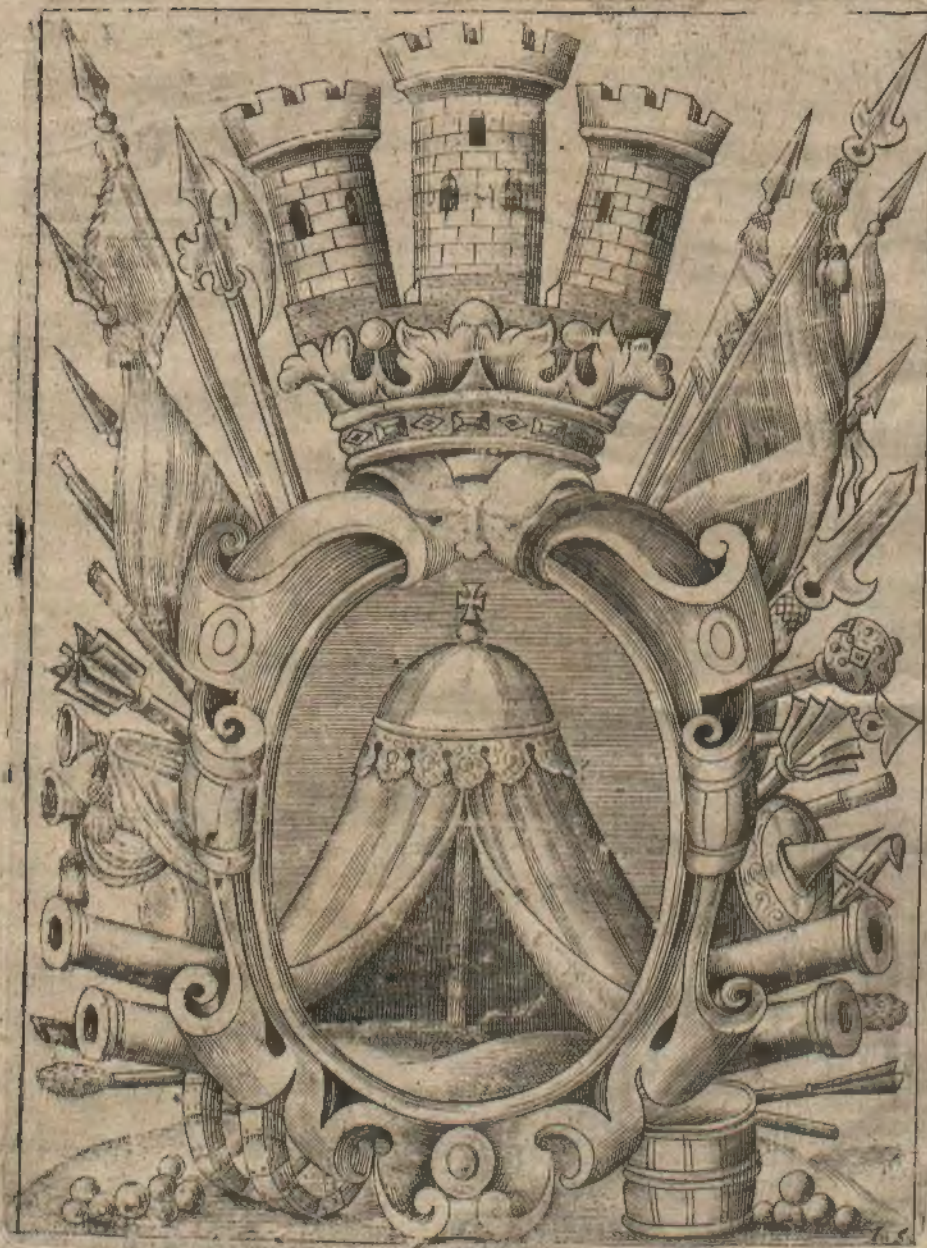
Od Iaśnie Wielm: w Bogu Przewielebnego I. M. Xiędzǎ
CYPRYANA ZOCHOWSKIEGO

z Bożey y Stolicy S. Apostolskiej, Łáski Metropolity wszyt-
kiej Ruśi, Archiepiskopǎ Połockiego, Witebskiego, Mścisłá-
wskiego, Orszáńskiego, y Mohilowskiego:

Przy Introdukcyey do pomienionego Monáстыrǎ, y Káthe-
dry, Zakonnikow., mowǎ Enkomistycznǎ

REPREZENTOWANY.

Dnia 11 Stycznia według nowego Kalendarzǎ w Dzień Wroczystości
S. Oycǎ Naszego BAZYLEGO Wielkiego, Metropolity Kappádockiego.
w Wilnie w Drukarni Akadem: Soc: IESU R.P. 1683.



KISIELOW z Bruśłowa, WIEŻE, NAMIOTY;
Pobaińcow y Kaserzow, wezma na obroty.

33.914. III.

BIBLIOTHECA
 IV. JAGELL
 ORAGOVENSIS

ga
 cz
 ko
 Bo
 fig
 Pa



WIELMOZNEMU IEGOMOSCI PANU
ADAMOWI FRANCISZKOWI
DOROHINICKIEMU
NA BRUSIŁOWIE
KISIELOWI
PISARZOWI ZIEMSKIEMU
WOIEWODZTWA WITEBSKIEGO:
Błogosławieństwa obfite z nieba,
Lat naypoznieyszych zyczę.



Ogma Katholickie jest, między innemi r.
tunkami zbawiennemi, fundować się, na
wzywaniu SS. Obywatelow Nieba. Ich bo-
wiem Suppliki za nami konnotowane, y wy-
słuchane, o Naywyższego, y Miłosiernego Bo-
gá Thronu bywaia. Niektorych Świętych, a barzo w o-
czach Boskich znacznych, cale w niepamięci mamy: Iá-
ko to Ioba Świętego, ulubionego ze wszech miar Panu
Bogu mezá, meki y cierpliwości Zbawiciela naszego,
figurę: y tak wiele Testamentu stárego chwalebnych SS.
Patryarchow, y Prorokow, iákbyśmy zapomnieli, za
A dne

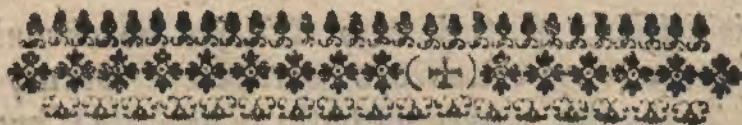
dnego mnemosynon do nich, y o nich nie czyniemy. Po-
spolicie iednak kto jest opuszczony od wszystkich, ten rad
bywa Gościowi, gdy się w nowinę ziawi. Prędsza y po-
myślna tam audiencya, gdzie nąśiku y zaduchy od lu-
dzi, niemasz. Prędey ten od Chrystusa Pana dostąpi
łaski, y promocyey, który mowi; Domine Hominem non
habeo, qui me mittat in piscinam. Otoż znalazł się: Ec-
ce Homo; Który go, y bez Sylòamskiej Sądżawki, bez
wod Egierskich y cieplic; słowem wszechmocnym w-
zdrowił. nie dziw: bo uciekł się do tego Zywotdawcy,
ktorego nie poznał świat, y znać za Boga w Izraëlu
nie chciał. Prędey tedy y skuteczniey dostąpił Para-
lityk zdrowia, kiedy do nieznaionego y wzgardzonego
od Starszyny Zydowskiej, uciekł się Paná. Twoy to Po-
bożny Fundatorze nasz, ku Zakonowi moiemu stawimy
affekt. Coć się wždy w nim podobało? czy owa od tysia-
ca trzech set, kilkadziesiąt lat, trwałość, starożytność,
y szedziwość iego? Czy też błęś światobliwości tak
długi, y stateczny w tym Zakonie Świętym? Ledwom
nie zgadł: dla tegoć przypadliśmy do serca, że ten Zakon
S. w Witebsku, odmłodził, przez boynie wylaną Krew
IOZAPHATA S. Patrona Twoiego osobliwego. Tote-
dy nam wyświadczyłeś, co y Cesarz Otto Świętemu Ni-
łowi Bazyljanowi, CRYPTÆ-FERRATÆ Archimandry-
cie. Przyszedszy do Nila Świętego, ten Monarcha w-
lubił iamy, w których z Zakonikami mieszkał, y zako-
pał się, smakował korzonki, y wodę, przypatrował się
twarzom bladym y schudzonym. łozeczka nie nie za-
wieraiace, nad szczerą Ziemię y kamienie, przenosił nad
owych Delikatow, których mollis excipit lectulus. Vpo-
dobawszy austeritatem prawdziwych Synow Bazylego S^o
názwał tę Ich Zakonna klauzure, albo raczey szanice,
y ko-

y kopanki: Hæc sunt tentoria veri Israël. Prawdziwe to
 są **NAMIOTY** Izraëlczykow, na wszelkie niewczasy
 odważone. Takci ma być, y z takową resolucyą do Nie-
 ba. Nadał potym Fundacyą, dignam Augusto Romano-
 rum Ottone. My też augustam w Witebsku erectionem
 & dotationem odbieramy z łaski Twey dzisiaj, y dzięku-
 iemy wiecznie z onym Poëta: Gratia pro rebus, meritò
 debetur inemptis. Iako Twoy DAR perpetuitatem w so-
 bie maiący, jest actio irredibilis, tak y dzięki za ten DAR
 nie będą nigdy równe, ieno pamiętne, iż to uczynił
 przeciwko niezasłużonym **DOMOWI** Twemu przeza-
 cnemu, iż to uczynił w trudne czasy, kiedy ustali Do-
 brodziejie y Affekcyonaci Zakonowi moiemu, a ile z PP.
 Ruskich; kiedy przeciwników tak wiele **IEDNOSC** S.
 y Zakon moy, iako Atlas iaki, Phocyszowe furse, y Hy-
 dry co raz rodzące głowy bez głowy, wytrzymywał na sobie,
 kiedy náościek, takie trudności miał w dokonczeniu
 tego S^o dzieła, że samo Piekło spiknęło się, na wszczer-
 bek Fortun Twych Pańskich, iakoż we dwóch tych leciech,
 nie małe, bo na kilkadziesiąt tysięcy dispendia, iednak
 heroico poniosłeś animo; Ioba S^o ani na krok ieden, nie
 wstępuiąc cierpliwości. Immigrasti już in ora & corda
 nostra. poki gwiazd bieg, Słońca y Nieba obroty; Twe
WIEZE y **NAMIOTY**, wspomniane y chwalone będą,
 Słowieńskim, posłusznym Rzymowi Głosem, Ofiarami
 bezkrewnemi, **MOLEBNAMI**, **AKAFISTAMI**, **EKTE-
 NIAMI**, same Nieba przenikającymi. Zostawisz za-
 wsze tesknice po sobie, w sercach posterorum **BASILII**.
 z dzwieniem pospołu, nie znidzie Twa Pamięć, ale wie-
 cznać przyniesie sławę, wyrzeta na tej Fabryce S. Witeb-
 skiej. Semper inoblita, repetam Tua munera mente, &
 mea me Tellus, audiet esse tuum. Izaliz longa pietas Tua.

excidet vnâ die? Coś wyświadczył nie raz mnie, a Za-
konowi moiemu, vsquē ad favillam saeculi, ad tubam extre-
mam, która niech Cię na ten czas z nami wespół stawia,
sprawiedliwemu Sędziemu żywych, z temi którzy na wie-
ki z nim będą żyli. Vszanowaleś, dawno zastrużonych Pa-
nu Bogu, Świętych iako gwiazd na Niebie Zakonu mo-
iego, w tej zacney Neofundacyey, masz w nich audiencyę,
y będziesz miał pomyslną zawwsze. Czekali oni ktoby od-
nowił w Witebsku ich honor, y doczekali się, z ręką
Twych szczodrobliwych. Już ci też za tę wiekopomną
dobroczynność, niech BOG, y Święty iego IOZAPHAT
opis nullius egentem fortunam praestet. W łasce z Nieba,
w łasce pomyslnie na ziemi, obfituy, opływay, pomnażay
się. A ja ow domowy, y Dobrodzieństw Twych satur, pi-
szę się.

Brata y Dobrodziecia
moiego

Unizonym Sluga
y
nierozdzielny Bratem,
X. CYPRIAN ZOCHOWSKI METROPOLITA
wszystkicy Rusi, ARCHIEPP: Pe-
łocki, Witebski.



*Quam pulchra tabernacula tua Iacob, & ten-
toria tua Israël, ut tabernacula, quæ fixit Deus.* Num: 24.

O iak sliczne Przybytki twoie Jakobie/ Namioty two-
ie Izraelu/ iako przybytki; ktore Bog sam postawil.



Dz to być Wielom całych ześló/ iako gło-
sno brzmiąca sława/ przez świat lecać tra-
bi celebritatem nominis, fasces, & decora Do-
mūs Vestræ; WIELMOŻNY PISARZU ZIEM-
SKI, Przezacnego Woiewodztwa Witebskie-
go. A co ona/ dicebat in tenebris, dicit in Luce. Co głosi-
ła viribus acquisitis cundo, in tenebris ieszcze zabobonom
Pogańskich/ in luce teraz/ światła wiary S. Katholi-
ckiej; chwalebny odgłos sławy/ Antenata y Descendētow
Twoich wydzie. In tenebris ieszcze/ insonuit nomen ve-
strū, gdy nappierwszy Przodek wasz **SWIĘTOŁ-
DYCZ**; za czasow Monarchy Ruskiego Wło-
dźmierza był Hetmanem Wielkim/ Woysk Ru-
skich (Kroniki o tym) Włodzimierz ná ten czas/ w
wielkim Nowogrodzie rezydował/ a Peczynigowie/ dzi-
li naród/ scisneli oblężeniem Stoleczny Kiiow/ chęć
głodem wymorzyć. On Nappierwszy Wódz **SWIĘTOŁ-
DYCZ**, kinal się ad Stratagema. Tájemnie w nocy
danie studnie kazał wykopać/ w iedney małe kwasem roz-
tworzył/ w drugiey wodę miodem/ y syte uczynił/ y w-
dał przed swemi/ że im Bogowie/ cudownie pokarm y
nawoy przewidowali. A przy tym kazał Poganom/ ci-
ścić piekne chleby z murow/ dając znać że się głodu/
oblężency nie boia; y tak strąciwszy nadzieis nieprzyja-
ciel/ y zwatpiwszy o dobytciu Fortecy/ precz y sromo-
tnie vskapil. Z tad wdzięczna iego przemyślu Monar-
chia Ruska/ za Kleynot sławy/ Herbowney/ **NAMIOT** ná/
dała/ z trzema **WIEZAMI**. Słusnie Namiot/ Swie-
toldyczowi cessit; bo zostal Panem Namiotow nie-

0202.
SAJ.
supr
stems

Kronik.
Rus.
Mof.
y daw.
pols.

przyacielskich/ słusnie trzy Wieże/ bo obronił Sto-
lice Riowskię/ belloardyi/ paraperry/ Bramy y Wie-
że. A gdy się wmyli na duszy y na ciele Chrztom S.
Korolanowie/ y przeprzeli w wierze Swiętej Katholi-
ckiej; ten NAMIOT Herbowny/ iest ozdobiony Krzyżem
S. O quam pulchra tentoria vestra, 3 tak od tej Stra-
żagematycznej annony/ SWIĘTOLDYCZA nazwano
KISIELEM.

Alle dzisiaj chwalebniejszy y bogatszy/ rozbił Nám-
miot Żakonowi mojemu/ WIELM: PISARZU. Temu
to Żakonowi/ o którym S. Protopatryarcha Żakonow
Bazyliusz piše: Monachum depingo militem, & ad mili-
taria invito praecepta: wprowadzasz lud woyskowy/ do
twego Namiotu/ na gorze IOZAPHATA Swięte^o zwy-
cięskiej/ erigowanego. Co Żakonnik ubogi/ to Żołnierz/
wstawnie w okazyach Marsowych/ wstawnie wojni-
acy/ y z widomym nieprzyacielem ciałem/ y z niewi-
domemi ale potężnemi Mocarstwy synami ciemności,
Żołnierz ani się stara o budynki/ ani dba o role/ ani pro-
wadzi handle. (tegoż Oycá S. słowa) In plateis taber-
naculum sibi ponit, w pola/ na wlicach/ na nie wczesnych
y przykrych miejscach/ Okopy/ Szance/ Namioty wo-
ytkowe. Toż y Kłauzury Żakonne. Ale te Namioty
rozbił Żakonowi mojemu/ będąc Dobroczyńny FUN-
DATORZE, rozbił Namioty/ w ciągnięciu Twoim
do Nieba/ żebyś wcześniej trafił/ po nie rychłym y be-
szlwym życiu do rzyraty wieczney szczęśliwości. Wy-
pełni się tu da Bog/ co o swoich Żakonnikach Bernard
S. napisał: Ergo Fratres, obsecro, in peregrinatione hu-
jus saeculi, in militia hac super terram edificemus nobis, non
domos ad habitandum, sed Tabernacula ad deferendum. In
Castris quippe sumus, in alieno laboramus, in alieno milita-
mus. Oycowie moi/ was prosi Wielmożny FUNDA-
TOR, y ja prośe/ mieście ten Kłauztor SWIĘTOLDY-
CZOWSKI, nie iako Dom dla mieszkania/ rozkoś/ y wy-
god/ ale iako Namiotek do zwinienia/ ad deferendum,
tak mieszkac iakoby się z niego ad nunc Starzych ru-
gowac/ na inne miejsca przesadzac/ tak sprawowac się/
iako

S. Bern.
de vita
solitar.

iało w Namiecie; gdyż to na wojnie iesteśmy/ Sedam
belli mamy/ w ziemi nieprzyjaćielskiej/ w ziemi exilij,
miseriorum, Koniecznie trzeba wygrać/ y postawić na swo-
im/ zrzucić z siebie Czartá/ Świat/ y Ciało.

Pretium Dobrodziejstwa Twego/ ô śacny FUNDA-
TORZE biorę ja sobie/ è pretio cellulae, celleczyli iedney
Zakonney/ ktora tak chwali Damian S. Gdy ja prawi L. 6.
po dyskrakcyach/ & post amarorum, forensium Eccl. siae no-
gotiorum, do Celli wnida: mox attuantis animi fervor ex-
tinguitur: contentiosi litigij querela sopita, tumor, clamor,
& indignatio praetò deponitur. Gdy ieno sam na siebie w
Celli sia refleksnia/ zapaly owe namietności gasna/ na-
logi wytorzenia sia/ wstaia swary/ skargi/ wołania/ Li-
woy/ gniewy/ y to wszystko do czego zepsowana przez
grzech/ ciągnie natura. Ta Trybunałska izba sumnie-
nia/ te skarby zamieniare/ w Celli/ Tibi debentur, Mito-
ściwy FUNDATORZE Nasz.

O ileliż kiedy był rozbity Namiot in funiculis Adae, Ośca. 1.
iało dzisiaj sznurami złotey miłości Twey tu Zakonowi
mojemu/ ciągniesz nas na gora affluentiarum Tuarum.
Funiculi Adam, znaczyły podług Rufina/ szczęśliwość A-
dama/ kiedy non laboratis, sed sponte nascentibus, vesceba-
tur fructibus Ten S. nasz Protoplast Adam iałoby sznu-
rem y siatkę/ ciągnął do siebie/ wszelkie szczęśliwości/
kiedy nic nie pracuiacemu/ iazło wszystko w rece/ kiedy w
Raju zajmował owocow samorodnych y roskosnych. Toż
sia dzisiaj stało/ z wami o moi Bazyliani: Wielm. A-
dam nasz Protoplast Klastorn Witebskiego/ traxit vos
in funiculis Adae, iałoby/ też w Raju was posadził/ kiedy
na promizyey obfitey/ przy wszelkich wygodach/ bez ja-
dney prace waszey/ ieno z dobrze zapoconego czoła/ po-
bożnie nabytemi fortunami/ dzisiaj sia dzieli z wami/ tak
dalece; że non laboratis, sed sponte nascentibus, będziecie
Pärmieni/ tego owocami/ promiantami/ Dziedzicznemi
spexy.

Wielka odnieśli Tyrzyccy w Piśmie S. podwa-
żę/ y wpisani są do Kościoła Bożego/ dla tego/ że drze-
wo rabali/ gotowali/ stali na budynek Kościoła. Et

Psal: 86. Tyrus & populus Æthiopiz hi fuerunt illic. Ale oto nad Tyryczytów wyśwadczyłeś więcej Wielm; FUNDA-TORZE nasz/ nie już drzewem tylko fundacya swa odby-les/ aleś rozkazał pobudować nie małym kosztem te Sa-bryka S. Kłasztorna/ nie ścapi iednak raka bo nie raz/ te Oracula miłosne/ z vsz Twoich wychodziły: nie za-laycie moich Kosztów/ wystawuycie je wszelkimi wczasami/ Kłobuczkom moim.

Naydziesz też (w Bogu nadzieia) y w tych Bogo-modlcach co w oczach Twoich ze wszelka reweren-cya stoia/ taka wdzięczność y poćiecha/ ktorey wpatro-wał/ y dokazał Grzegorz XI. Papież/ Ociec y Fun-dator wszytskich Narodow y Jezytow. Ten fundo-wał dla nacyey Greckiey/ COLLEGIUM w Rzymie/ dwóch millionow talacow bitych wartę. Przymowił mu raz Kardynał ieden: Oycze S. przecz dla tych nie-wdzięczników/ tak zacne y bogate wystawiles COLLE-GIUM? bo ci odprawimszy tu nauki/ ad laticez Romanas veræ sapientiæ, y powrócimszy do Grecyey/ wrocaś do błędow swoich. Spyta go Oyciec Swiety: Kar-dynale do sadnego dnia/ czy nie będzie z tego COLLE-GIUM, choć iedna dusza zbawiona? na to Purpurat Wa-rykański: To nie podobna Oycze Swiety/ aby choć ie-dna/ nie była zbawiona. Dla tey to ia duszy fundowa-łem to COLLEGIUM, nie dbając o przeciwników/ Sto-licy moiey Apostolskiey. W tym zaś Kłasztorze Two-im/ gdzie będzie gnieździła iedność S. vsq; ad consummati-onem sæculi, dobrze vgrantowani w Jedności S. Ba-zyliani/ non tot quā plures zbawieni/ będąc dzielować/ za-te Swiata Fundacya/ y tu na ziemi/ y tam w Niebie/ jes im z pobożności swey wielkopomney/ był okazyo/ do predestinacyey, y tak wielu zbawiles.

Prou: 31 Omnes domestici eius, vestiti sunt duplicibus. Tymśia
S. Laur. beda Bzycili Twoi Bogomobley/ oprocz Professey y
Iustl. Szary dafonney in temporalibus, vestiti sunt duplicibus,
nian, dobra podszewka. Cibus Tuus, & potus Tuus, ac tem-poralia Tua, laudabunt Deum. Samo iedzenie/ sama ta fundacya/ laudabit Deum: Bo to wszytko Fundowales/

na chwałę jego/ non precedentibus vllis meritis, Żalenu
moiego ku Tobie.

Ten tak zacny Namior otaczaś trzeina nadherbo-
wnymi WIEZAMI. Pierwsza y najwyższa WIEZA,
jest Religia Katholicka/ ktora sie w Domu Twym
przezacnym wrodziła na Krzście S. za Włodzimierza
Monarchy y Apostoła wszytkiey Rusi/ pod posłusze-
stwem Oycá Swierego Biskupa Rzymiskiego/ za Pá-
tryarchy S. Ignacego/ a nie Phocyssa/ ktory był vsur-
patołem y náiecznikiem/ Katedry Patryarszestkiey Kon-
stantynopolskiey/ wytklery na tak wielu Soborach/ aż
grozą y wstyđ národowi Ruskiemu/ czynić sie Synami/
tego to Phocyssa/ Swietocupcy publicznego.

Druga WIEZA Domu Waszego/ jest Młstwo w
polu. Mars/ Bellona/ odwagi Herkulesowe/ Hektoro-
we/ Pro Dco, & Patria, pro aris focisq; charis, rodzi sie
to w Domu Waszym bez żadnych pożyczek. Tym me-
stwem/ Oyczyzna y Kłastory/ bezpieczne są.

Trzecia WIEZA: Głos wolny/ a gorliwy/ Svada
to wam wrodzona/ o Wiara Swieta/ o Domy Boże/
na Seymach/ Seymikach. W teyże to WIEZY, znay-
duie sie/ Hospitalitas, Ludzkość/ ochota/ łamanie chleba.
Prawdziwa rzecz powiem/ cognoverunt vos, in fractione
panis, a ktoż nie jest syt hoyności y opulencycy Waszey/
czemu? bo abundantia in TURRIBUS Vestris.

Coż ci rependemus? Jakoć zarodziemy? Na-
mior za Namior/ chleb za chleb/ Wieżami za Wie-
że. A wprzody Namior za Namior, Tabernaculum
Pastorum, jest Cerkiw Boża. Namior niegodnego Pa-
sterstwa mego/ jest Bazylka Katedralna Witebska.
Teć ofiarnia wiecznie/ implendis votis Tuis. Tenże to
jest Namior/ y Chrystusow/ ktory sobie napiął y ro-
zbił/ in funiculis Adæ, z miłości Bczerey ku nam dzieciom
swoim/ nowy Adam Chrystus/ y wprowadził nas przez
Krew swoia/ in Tabernaculum Pastorum. Jako y do tey
Swiatnice Katedralney Witebskiey/ ktora się wrodzi-
ła ze krwi Swierego y odważnego Harcownika niebie-
skiego IOZAPHATA, weśliśmy y wnidziemy da Bog/
C 33a

z Żakonem moim.

Ża chleb godzi się chlebem oddać/ Panem fermentatū,
Kwasnycę wprowadzić podług obrządku wschodniej Cer-
kwi/ y przetoż samo podobny SW. EUTOLDYCZO-
WSKIEMU, ale teżże słodczy/ y Ambroziej niebieskiej z
Hostya S. okragła pełny/ gdzie pod sukienka chleba y
wina/ będzie miescił Kapłan/ Boga Człowieka/ z cia-
łem/ Krwią/ y duszą. Tot Tibi Altaria quod mensas. Jak
wiele stołów nam wystawiłeś/ tak wiele Ołtarzom
mieć będzieś. Niezgodne te figury z sobą były/
quadratum cum rotundo, tu zaś w najwyższym Sakra-
mencie/ Kżymskie rotundum, z Kwadratem Greckim/ o
iż się zgodziły/ bo maia w sobie omnia, Boga wszystkie
figury/ y doskonałości figur zawierającego. Chananea/
sławnej wiary na Izraelu/ y naysprzedniejszy Konfes-
sorka uczyniła się pieśkiem/ y prosiła Żbawiciela/ aby
odrobin z stołu swego spadających/ nie bronil dla niej/
a za to/ nie już odrobiny/ ale Chleb Anielski/ samego
CHRYSOSTUSA pozyskała/ na ten Chleb żywota zaro-
biła/ Ktorego cała gęba/ może się naciesić y nasycić/ przez
całą wieczność. Ża odrobiny dość obfite z stołu Twego
spadające/ wystawimycę/ odrobiny chleba ożywiającego/
albo raczy będziemy kładli na patenach meridij, to jest
cząsteczki/ wołając co raz do Boga: Mmisti Kyrie:
Pomni Panie/ nie zapominay Panie/ ADAMA, SAMU-
ELA, MICHAŁA Ktoremu intro ostatnia posługa odda-
my. Pomni Panie descendentom y tykających się Krwi
iego. Ża ten chleb kupiłeś sobie niebo/ coż za ten chleb
nie kupia Tobie Nieba/ Kapłani? Nie dałeś to/ ale po-
żyzyłeś nam chleba/ obliguimycę się oddać. Termin
oddania/ na sadzie Pańskim/ kiedy powstanieś/ in carno
in corruptibili, & videbis Deum Salvatorem Tuum. Ten
Przywilej nieskazitelności// jest z pożywania Naswies-
złego Sakramentu. Jest to semen incorruptibilitatis,
a toć jest ziarno/ Ktore y w sprochniałym ciełe zostanie/
aż do porwania się in occursum Domini. Żażywać
tych gran żywota/ iakto naysześciey radze/ bo są grana
nieskazitelności.

Prze

Przeciwko WIEZOM Twoim/ wystawie trzy mystyczne
 Wieże. Pierwsza TURKIS fortitudinis nomen Domini,
 ad ipsum currit iustus, & exaltabitur. Żeś się wylał na
 Imię Boże/ przeciwko slugom iego/ y wprowadziłeś o-
 nych/ aby się zbawili in TURRIBUS tuis, nie opuści cie
 Turris Fortitudinis skuteczna Boska providencya nad
 Tobą. Niech się inż nie chlubi Alexander Wielki/ z o-
 wey Latarni/ Pharos nazwaney/ w której było zwier-
 ciadło tak misterne/ z rypsiacami zapalonych pochodni/
 że przez reflex ognioſw oſwych/ y smor nocnych/ za pięć
 set mil widać było/ okrety nieprzyacielskie. Jaz y
 Pharos obalona/ y zwierciadło przez chytręgo Greczyna
 skłuczone. Twoia zaś Pharos FUNDATORZ/ nasz prze-
 zorny/ Twoia Latarnia ad fontes iurgues wystawiona/
 na Górze wtarczył JEDYPŁAT S°/ wieczność y
 wszelka trwałość w sobie ma. Bada się w tej Latár-
 ni Żakonnicy Twoi/ iako Pastores vigilantes, przestierać/
 co duszny nieprzyjaciel machinatur, przeciwko ich duszom/
 bada machiny iego/ machinami oddziać niebieskimi/ ba-
 da tam oni Pugiles excubantes, decurantes, zawsze poy-
 da w zapasy z nieprzyjacielem dusznym.

Drugą WIEŻA jest S. Bazylusz mój/ Protopatryar-
 cha Żakonow/ którego dzisiaj dzień jest/ y po całym
 wschodzie adoruiemy. Gospodarz to Domu Twego/ y
 Obywatel NIEMJOTV Żerbownego/ Który raczy-
 łes rozbić dla Synow iego/ poczyną dziś z Tobą gospo-
 darować w Domu Twoim. Ta WIEŻA lubo jest po-
 tężniejsza Bogą/ iednak bliska jest Bogu: bo infimum Dionysj
Arcop.
 Supremi, attingit Supremum infimū. A iako o Ciele
 CHRYSOSTOMUS/ y Matki iego/ S. Bernard
 mówił: Fuit Caro compacta sanctitate. Wszetko Cia-
 ło Żbawiciela naszego/ y Świętej Matki iego/ było
 złożone z światobliwości/ nie było tam cienia/ sama
 tylko Śczera nayjaśniejsza południowa światłość. Tak
 Nissus o Świętym Bazyluszu moim: Prolapia Ba-
 silij sanctitate compacta; corpus virtutes compolnere.
 Naddziadowie/ Dziadowie/ Wyciec/ Matka/ Bracia/
 Siostry/ wszyscy SS. wszyscy Katalog SS. im-
 plant

plent zawarli: oni świeca/ a ich świeca w Kościele
Bożym. Spytajcie się ieno Ducha Świętego/ co
Genes. 6.3a familia była Noego? taką iako ja opisuie: Nōe
vir iustus atq; perfectus in generationibus suis, ambulavit
cum DEO. Noe dla tego został familiantem wielkim/
że był sprawiedliwym/ y doskonałym w pokoleniach y
rodzie swoim/ chodził za ordynansami Bożymi: ta tyl-
ko familia popłaca u Boga. Mowcież Bazyliański świe-
cie/ o naszym Świętym Patriarſze/ który iest ieste Za-
konu moiego: Basilus vir iustus atq; perf. Etus in omni-
bus generationibus suis? zgodził się z familia Noego we
wszystkim. Mawiał często Lancyusz Soc: IESU,
wielkiej światobliwości Kapłan y oświecony od Boga
Theologia mistyczna. Gdy mi prawi przyjdzie ten Na-
miotek Ciała zwinąć/ y w kręsie szczęśliwości stanać;
tedy wprzody pokłon mój wderzę Trocy Przenaswier-
ſzey od ktorey y dla ktorey iestem stworzony/ Matce
Przenadoskoynieyſzey Syna Boga y człowieka: Pokło-
nisz się zaraz S. Patriarſze/ mojemu Ignacemu/ ktore^o Re-
gula y wołacza mnie zbawiła. A potym zaraz zachęca się
poznać z S. Patriarcha Bazylim/ y z jego familia S.
vlubiona/ y tak gromadnie zbawiona od Pana Boga. Nie-
dźiw: bo Hae sunt generationes Basilij: Basilus vir iustus
atq; perfectus in generationibus suis, ambulavit cum Deo.
Piſał Reguły ten Święty/ Kappadocki Metropolita/
ktorych Fundatorowie y Patriarchowie Zakonow/ za-
cel życia zajmowali y zajmować kazali swoim Zakonom.
Zachod przez vsta Benedykta Świętego wola/ na cały
wschod. Coż iest Regula Benedykta/ ieno Regula S.
Oycy naszego Bazylego? A przy mnie w Rzymie Ale-
pander VII. decydował. Habit nawet Benedykta S.
iest Habit Bazylego Świętego/ dany mu od Romana
Świętego Bazyliańskiego. y lubo Duch Święty dexteræ
Dei digitus, iednakż cała reka dyktował te SS. Reguły
Proto-Oycowi naszemu. A nie tylko Bazylinsz z familiey
S. ale y mądrości/ vmieietności wszelkiej. Znaydzieſz
w nim encyklopedya/ tak dalece iako świadcza Nazyan-
zen/ y Amphilochnus/ we dwudziestu 'ſześciu leciech wielk-
ego/

swego/ inż Bazyli Świety/ był na wybor mówca złoty/
 Filozophem/ Theologiem/ Geometra/ sławnym muzy-
 kiem/ Astrologiem. A nie tylko w rodzie swym/ obfi-
 rował we wszelkie dary Boże/ ale też y w ciełe swym
 mystycznymi/ kłótniał y owoce wyborne wydał/ y wydaie
 przez tysiąc/ trzysta y kilkadziesiąt lat. WIRZA ta iest zło-
 żona/ z czternaśtu Papieżow Bazylianow/ a wszyscy świeci:
 złożona z Kardynałow/ Cesarzow/ Książat/ Panow/ y Pa-
 niat/ co się cisnęli do S. Zabitu/ y Reguły iego. Iste wie-
 le Pustelników/ Ascetow/ co to milia millium milita-
 bant Deo. A ktoż się naliczy/ tych Dyamentow/ y
 Karbunkulow świecących na Niebie. Dosć je Ambro-
 ży Świety zadumiał y powiedział: Non plures in occi-
 dente nascuntur homines, quam virgines in oriente.
 Kładzie w kómpuc Kanonizacji SS. Thekle/ Kry-
 styny/ Katarzyny/ Maury/ Makreny/ Marye Egyp-
 cyatki. O Beatas feminas sexu suo fortiores, quarum a-
 nimum constantior annis! Cyprian Świety. Nie zapom-
 naycie Doktorow Cerkwi Bożej/ których volumina vber-
 tate nasycaia Cerkiew wojuia. Stawcie przed oczy Sła-
 pników/ albo raczy Seylitow/ SS. Symeonow/ Danie-
 low/ Mipiuskow/ rzekłbyś że kożdy z nich po kilkadzie-
 śiat lat sioiać na słupach/ miał okura marmorea,
 nogi w kamień złane y obrocone. Ascensiones in corde
 suo disposuerunt. Jest tego liczba bez liczby w Żakonie
 moim. Hi sunt qui voverunt de magna tribulatione, co
 to nie po smacznych kaskach/ ale po korzonkach/ po wo-
 dzie/ skrapiaiać zischie wsta/ y wnetrznosci chłodząc/ do-
 brali się Nieba/ co to z ciała zrobili skorę a kości/ y w
 suchotach dobrowolnych umierali/ co to ciało nie ciało/
 ale duchowi posłuszne/ y iakoby przerobione w naturę
 Ducha/ spiritualizowane było. Jeden Saba Świety
 Archymandryta/ czterdzieście tysięcy/ miał pod sobą Ża-
 konników/ ad clavum rzadu swego. WIRZA ta iest
 nie tylko wyniosła/ ale y ognista/ w słupie ognistym/
 który pedestalem był dla ziemi/ piramida Nieba/ po-
 kazał się S. Ephremowi/ spyta się ten Świety Nieba/
 co to ja widzę? Tuż głos w tropy informował go; Ta-

lis est magnus Basilus. Już to ta Wieża luce meridia-
na gore/ y świeci światu. Gore miłością Bożą/ Ktora iest
Duch Święty/ musi bydz zobopolna miłość. Wćiec
Syna miłuje/ też miłością substancyalną y Syn korre-
sponduje/ y miłość za miłość Oycu przedwiecznemu/
bedac y sam przedwiecznym/ oddaje: y to iest pocho-
dzenie od Oycy/ y od Syna/ Duchą Świętego. Świeci
się ta miłością ta WIEŻA Bazyliańska/ ktorey cale nie
ma Wieża Bazyliańska Greckich/ czemu? bo nie wygra-
nowana na kamieniu wiary wyznania Piotra Świętego.
cecidit, cecidit, Babylon, fugite fugite. Wćietaycie nie
bymarćcie w takich Wieżach/ bo tam pustki sęzere
na wyszko/ gdzie wiary Świętej Rzymskiej nie ma.

Trzecia y ostatnia WIEŻA, iest w oczach naszych/
Cant. 7. Pasterz Święty Witebski IOZAPZAT: Turris ebur-
nea, w Kości swej y Reliquiey S. tu exponowanej.
O prawdziwie iest Turris eburnea, Wieża z Kości sio-
niowej; Kościśka Wieża? bo wytrzymywała haniebną sko-
śmierci/ ab ovis p. o. ovibus. Coż po Kości sionowej?
mowi Grzegorz Nazjanzemu/ kiedy iey piłkami nie rospi-
luia/ kiedy iey nie rabaia/ dlorami nie wybroża/ nie wy-
gladza/ kiedy tolo niey raka ymiejerna nie pochodzi.
Chodzilśc raka około Kości sionowej IOZAPZA-
TA Świętego/ lubo niewypta/ iednak zrobilśc nam/
Wieże sionową/ od ktorey nullo clypei pendente, tu o-
bronie y wstrzeżeniu Jedności S. Tym imieniem IOZAP-
PZATA Świętego bronilem się/ y obronilem nie raz
S. Greg. Interesse ied Kości Świętej/ samem tego doznał. Post-
Papa 2. quam enim apostoli vocati sunt, seruis lecti, ungulis rasi;
Moral. scalpellis sculpti, flammis igniti, ac diversis supplicijs clima-
ti, facti sunt domus Dei, quam ipse Christus dignaretur in-
habitare. Świętego Grzegorza Papieża mowa. Coż
się z Kości y Ciała SS. Apostołow stało/ y dzia-
ło/ co y z sionową Kości? y iako przez piły/ noże/ Krzy-
że/ topory/ ogień/ wodę/ y miecze zostali Obywatelami
Mięba. Coż to znaczy in omnem terram exivit sonus
eorum? Jeno to/ że pod ich Apostolskim dymonkiem/
iestesmy wyszcy. Wdzieczny dzwiele tych dymonku dymo-
now/

now/ zwoływa nas do Kościołom y Cerkwi Bożych.
 Świety Arkadyusz nie wstrząsany Grecyey Mieczennik/
 będąc in actu Martyrij, kiedy obaczył rękę Tyrana/ człon-
 neczki swoje/ pалеc od palca/ rękę od ręki/ nogę od no-
 gi/ w ławacki porościnane/ wesoło mówił: (notujcie!)
 U vos felicia membra! nunquam vos sic amavi in corpore,
 ut modò videns avulsa, sic nos decuit sejungi ad tempus, ut
 tandem Regi nostro occurramus in gloria & pro mortalibus,
 vos eadem mihi restituamini immortalia. O iakożeście
 szczęśliwe członeczki ciała mego! nigdy was tak nie
 kochał/ kiedyście były in compago ciała złączone/. iako
 gdy widzę teraz poćwiertowane. Cóż się godzi do cza-
 su nam rozstać/ y rozłączyć z sobą/ abyśmy złączone swe-
 go czasu/ potkały Króla sławy/ Zbawiciela naszego/ y
 za śmiertelność/ nieśmiertelność/ za ślizgielność nieśka-
 zitelność odebrali. Cichyś się teraz z tego/ Wieżo
 nasza floniowa/ **IOHANNES** Świety/ że lubo z
 konfuzysz rad odia-baleś/ ciałem sławym Światym Ro-
 ku 1623. do Połocza/ więc teraz chwalebnie/ znamieni-
 cie/ w Reliquiey Tocy swietey y znaczney przpiety ie-
 steś/ magnis honoribus, adorationibus, triumphis. Nie
 żałując nabożnych kolan przezasne Woiewodztwo Wi-
 tebskie: nagradzając dzisiaj/ należyta SS. dulia/ spra-
 wca tego jest pobożny FUNDATOR nasz: Twój oso-
 bliwy cultor. Już niemaś/ albo mało co przeciwni-
 kom Twoich. Już rozmnożonych Synów/ Dyca Twe-
 go Bazylego świętego widzisz/ ktorzy będą wnieśli na
 ramitym miejscu dogodzić myślom/ y woli twoiey/ jaw-
 liwości twoiey Pasterstkiey. Bądźże pozdrowiona ręko/
 godna wspanowania/ ktoras błogosławila temu miastu/
 dorykała się owieczek/ wzdrowiaiać one na duszy y na
 ciele. O ręko ktoras nigdy nie służyła światu/ czartu/
 y ciału! sacrilega obsequia respuerunt manus ejus: Głos
 to Cypryana Świątego/ ieno piastowała godnie Pana
 Mięba y ziemię. wiramy cie częstko ciała wyborną/ y
 serdeczną/ od ręki lewey wziętą/ bądź nam kordyalna
 quintessencya, w potrzebach y dolegliwościach naszych.
 Sławnego nad Turkami w Chrześcijaństwie zwycięscy

Standerbeka/ p rosił ieden Cesarz Turecki/ aby mu przy-
stał szabla/ ktora rożnymi czasami/ położył na trzy kroć
sto tysięcy Turkow: odpisał mu krótko: mitto tibi gla-
dium, non brachium. Szablec posyłam/ ale raka y ramie
jest v mnie/ co was woinie. Witebskowi zaś dzisiaj na
prezent wieczny Pastor y Męczennik Swięty tureyszy/
non gladium sed brachium mittit. Posyła raka/ aby was
nie zgubiła/ ale zbawiła/ aby się nie mściła/ ale błogo-

Eph ad Flavila.

conf.

Iam metator vester praeessit, vobis prae-
paravit locum, Cypryan to Swięty animuiac do męczeń-
stwa: Już ci to żakonie moy swięty/ wasz Obożny/
wasz Strażnik/ wasz Stanowniczy niebieski **IOZAP-
PZAT**/ pięknie się na tamtym placu sprawiwszy/ wam
go dzisiaj na wieczne y nieodzowne czasy podaje/ y ia
podaje/ abyście się chwalebnie porykali/ na tamtym
mieyscu/ y nie schodzili bez wiktoryey. niech tam harc
wasz będzie/ szczęśliwy/ iako się nadał przebłogosławio-
nemu moiemu **IOZAPPZATOWY**.

A gdy ia te rozbiłam **NAMJOTY**/ gdy podzięko-
wałem za chleb/ gdy dokończyłem **WIEZ**: & ecce die
Num:9. qua erectum est Tabernaculum, operuit illud nubes, ktorego
dnia wystawiony jest przybytek okrył go obłok. Wi-
dże ia dzisiaj **Namiot**/ ktory te wszystkie **Namioty** y
Wieże okrywa/widże **Pannę** po wszystkie momenta życia
niepokalana/powana na obłoki z płaszczem nie zwinionym
ale rozpostartym/ wzięta do **Nieba**. To samo jest za-
łożenie **Cerkwi** moiey **Katedralney**/ **Witebskiej**/ gdzie
pod tytułem iey **flawnego** **Uspenia** **zawnienia**/ **zasnął**
y **IOZAPPZAT** **szczęśliwie**. *Raduyfia* **POKROWE**
szyszy **Obłoka**, **rał** w **Słowińskim** **Akathyscie**. **Raduy-**
šie **wesel** się **Martko**/ **połrycie**/ **Namięcie**/ **Gersty** **daleko**
nad w **szystkie** **obłoki**. **Niech** się **nie** **rowna** **temu** **obło-**
kowi/ **ow** **co** **był** **Izraelczytom** **ochłoda** **na** **puszczy**/ **ten**
obłok **Martka** **Boża** **jest** **protektorka** **wszystkich** **rzeczy**
stworzonych/ **bez** **niey** **nie** **żyjemy**/ **ale** **nyjemy**. **Szer-**
by **to** **obłok** **nad** **samę** **Nieba**. *Raduyfia* **wómi** **szysze**,
ne **womestymaho**, **wesel** się **Pani** **nad** **Nieba** y **ziemia**
godniey **śa**/ **ktoraś** **zmiesciła**/ **niezmięszzonego**/ **ogar-**
na

nala nieogarnionego. Koncza suplika vnizona
 v maiestain Twego naswietzego/ prosiac aby byla con-
 notowana/ y napisano: Fiat, placet. Pod Namiot/ pod
 omosor/ pod Palliusz rekomenduiac wiecznie/ y te sam
 NAMIOTY Wielmoznego Jegomosci Pana FUNDA-
 TORA naszego/ z Jegomoscia Panem Rodzonym Jego
 Mosci/ y Colligatami krwi iego. Jest to przyzwoita
 Tobie/ tak bydz w Niebie iakoby tez malo co bydz/ ale
 wstawicznie wstepowac/ pokazowac sia koniacym/ by-
 wac na sadach strasznych partykularnych Syna swego/
 ze wszelkimi obronami/ y protekcjami: temperowac
 wlagodzic/ nakierowac na nasze skrone/ wytkas sady
 synowskie. Fideiustrix nostra, kogo wezmiesz na pa-
 reke/ ten juz nie zgina/ kiedy juz osiadlosci nasze v-
 stana/ kiedy prawa Krolewskie y ziemskie przy
 smierci nie pomoga/ kiedy wyruc sia trzeba z tego
 wyszkiego/ co nazywamy teraz nieslusznie wieczno-
 scia: Iakaz to wiecznosć/ kiedyś sam nie wiecznym?
 Poromkowic/ albo sa tego nie perwni/ albo ich nie sta-
 nie/ albo przemarnotrawia: iakaz to moze bydz wie-
 cznosć? chyba ten tytko wiecznoscia swe mienie mo-
 ze nazwac/ ktory Deum heredem ex asse zostawnie.
 Jesteśmy tedy przy smierci holotami/ o Fideiustrix
 nostra, bierz nas na pareke/ iako na ten czas nie osia-
 dlych y nie nie maiacych. Bron y zbaw przyczyna/
 Maiasnieyzego Monarcha y Koronata naszego JA-
 NA III. z Maiasnieysha Marya Casimira Krole-
 wa Jey Moscia/ bron y zbaw Jasnie Wielmoznego
 Gospodarza tego Woiewodztwa/ z calym y godnym
 Woiewodztwem. Bron y zbaw swiete Zakony/ ktore
 dzisiaj poznawszy Zakon moy/ Synow prawdziwych
 Bazylego Swietego/ przycisneli ich do pierści y affektow
 swoich Oycowskich. Bron y zbaw/ tey swietey Ne-
 olaury SWIETOLDYCZOWSKIEY obedyen-
 tow/ bron y zbaw owieczki moje
 Witebskie/ wszetkie a wszetkie.

W

W

W.

BIBLIOTHECA
UNIV. JACOELLI
CRACOVENSIS

